



**Dyrekcji, Radzie Pedagogicznej, Uczniom, Radzie Rodziców  
oraz  
Wszystkim Pracownikom  
Zespołu Szkół im. Piotra Wysockiego**

**Składamy najserdeczniejsze życzenia  
z okazji Święta Szkoły.  
Życzymy Państwu pomyślnego rozwoju ,  
pełnej satysfakcji z podejmowanych działań,  
aby każdy dzień dawał Wam  
ogrom satysfakcji.**

**Jednak przede wszystkim życzymy dużo zdrowia,  
abyśmy się jak najszybciej spotkali w murach Naszej szkoły.**

**Zachęcamy Was do odkrywania niezwykłej biografii Naszego Patrona,  
Piotra Wysockiego.**

**Poniżej słowa piosenki i link do autorskiego wykonania utworu  
o Piotrze Wysockim napisanego przez Jacka Kaczmarskiego,  
wybitnego kompozytora i twórcy piosenek o tematyce historycznej.**

*Starość Piotra Wysockiego,*

Tekst, muzyka i wykonanie –Jacek Kaczmarski, rok 1978

Czasem mówi jak człowiek  
Rękę poda uśmiechnie się uprzejmie  
A czasem błysnie szaleństwem spod powiek  
I wtedy ma w oczach Syberię  
Nocą pali światła w oknach  
I krzyczy (matki straszą nim dzieci)  
Generale Sowiński reduta od krwi mokra  
Niech pan nas Bogu poleci!

- Nie wychodźcie z obozu  
Wybiją was jak kaczkę -

Cały się kurczy i marszczy  
Kiedy się musi meldować co miesiąc  
Po dwudziestu sześciu latach carscy  
W obłęd powstańca nie wierzą  
Trzema ciosami zrąbał drzewo  
I śmiał się - to masło nie pień -  
Rąbaliśmy z tymi co zostali w śniegach  
Pnie zmarznięte na kamień

- Generale Sowiński  
Dlaczego cię nie widzę -

Chodzi chyłkiem po Warce  
I zagląda nagle ludziom w oczy  
Jakby w każdym widział wroga albo zdrajcę  
Widmo bezsennych nocy  
- Ich głosy generale są o krok  
Ich głosy generale są o krok  
- Śmieje się Moskal nade mną pochylony  
Śmieje się Moskal nade mną pochylony  
- Już po walce generale już po walce  
Ten okop jest stracony

<https://www.youtube.com/watch?v=dOsKU2M1gWU>

Biografia Piotra Wysockiego  
na podstawie książki Tadeusz Łepkowski: *Piotr Wysocki*.

Piotr Jacek Wysocki urodził się 10 września 1797 roku w Winiarach. Pochodził z rodziny szlacheckiej. Jako młody chłopak obserwował wydarzenia związane z powstaniem Księstwa Warszawskiego, potem zaś jego upadkiem i przekształceniem się w Królestwo Polskie. Pobierał nauki w Warszawie, tam też wstąpił do Szkoły Podchorążych Piechoty. Młody Piotr Wysocki po mianowaniu go na instruktora w Szkole Podchorążych rozpoczął od 1828 tworzenie własnej organizacji konspiracyjnej, rekrutując się w niższych stopniach oficerskich i podoficerskich wojska. Sprzysiężenie Podchorążych miało za zadanie wywołać powstanie, później zaś przekazać władzę nad nim „politykom” - wyższym szarżom.

Po wybuchu powstania został mianowany kapitanem, w powstaniu dosłużył się stopnia pułkownika. Uczestniczył w bitwie pod Wawrem, pod Grochowem, bitwie pod Dobrem i bitwie pod Okuniewem. Brał udział w wyprawie generała Józefa Dwernickiego na Wołyń, przeszedł granicę austriacką, ale uniknął internowania i przedostał się z powrotem do kraju. We wrześniu 1831 roku, będąc dowódcą 10 pułku piechoty liniowej, został ranny podczas walk w obronie reduty nr 56 na warszawskiej Woli. 6 września 1831 roku dostał się do niewoli w czasie obrony Woli. Skazany na powieszenie, został objęty amnestią i zamiast tego skazany na 20 lat ciężkich robót. Pracował w ciężkich warunkach na Syberii, dopóki nie pozwolono mu wrócić na teren Królestwa w 1857 roku.

Trzykrotnie skazany na śmierć: 29 października 1831 r. i 29 listopada 1833 r. dwukrotnie został skazany na karę śmierci przez powieszenie, lecz ukaz carski zamienił wyrok na 20 lat ciężkich robót na Syberii. Miejscem zesłania była początkowo wioska Aleksandrowsk pod Irkuckiem. Po próbie ucieczki skazano go na karę tysiąca lub półtora tysiąca batów, został karnie przeniesiony na katorgę do kopalni miedzi w Akatui w kolonii katorżniczej w Nerczyńsku, gdzie pracował przykuty do taczki. Po trzech latach, na przełomie 1842 i 1843, pozwolono mu na „wolne” osiedlenie się w mieście Akatuja. Osiadł w niewielkim domku w Zakrajce pod Akatują, gdzie niebawem otworzył firmę pod nazwą "P.W. Akatuja", która zajmowała się wytwarzaniem mydła, dostarczanego nawet do odległych zakątków Syberii.

27 października 1857 roku wrócił z zesłania. Zamieszkał w podarowanym mu przez społeczeństwo domu w Warce przy ul. Wójtowskiej 24. Zorganizował przeniesienie domniemanych zwłok księcia Trojdena I i Ziemowita z kościoła poddominikańskiego do kościoła parafii Matki Bożej Szkaplerznej, fundując pamiątkową tablicę. Pozostał osobą samotną. Zmarł w Warce 6 stycznia 1875 roku jako bohater narodowy, pochowany został na miejscowym cmentarzu. Jego pogrzeb stał się wielką narodową manifestacją. Na płycie nagrobnej wyryto napis: "Wszystko dla ojczyzny – nic dla mnie"